

**Słowa kluczowe:** *schola cantorum*, zespół śpiewaczy, muzyka sakralna, liturgia, prawo Kościoła

**Keywords:** *schola cantorum*, choir, sacred music, liturgy, Church law

**Paweł Filipczak**

PAPIESKI WYDZIAŁ TEOLOGICZNY W WARSZAWIE  
COLLEGIUM JOANNEUM

# ROLA SCHOLI CANTORUM W DOKUMENTACH KOŚCIOŁA RZYMSKOKATOLICKIEGO

W bogatej historii Kościoła rzymskokatolickiego istniały (i nadal istnieją) zespoły liturgiczne, które śpiewem i muzyką posługiwały podczas czynności świętych. Jednym z nich jest mająca wielkie tradycje i zasługi *schola cantorum*. Kościół, troszcząc się szczególnie o kult Boży, ustanawiał przepisy dotyczące liturgii i muzyki sakralnej. Możemy w nich znaleźć również wskazania dotyczące *scholi cantorum*. Przepisy te są nadal aktualne i potrzebne obecnej liturgii Kościoła. Celem niniejszego artykułu jest ukazanie prawa Kościoła odnoszącego się do działalności *scholi cantorum*. Z uwagi na liczne nadużycia i łamanie przepisów muzycy kościelni dostrzegają palącą potrzebę uporządkowania działalności muzycznych zespołów posługujących podczas czynności świętych. Przedstawimy zarys historyczny *scholi cantorum*, dokonamy też analizy najważniejszych liturgicznych dokumentów Kościoła odnoszących się do *scholi*. Niektóre problemy zostaną jedynie zasygnalizowane i będą wymagały pogłębienia w oddzielnym opracowaniu. Analizując obecny poziom muzyki sakralnej, można zauważyć, że w prawie Kościoła znajdują się odpowiedzi na najbardziej kluczowe pytania stawiane przez osoby posługujące muzycznie w życiu wspólnoty Kościoła.

W dokumentach Kościoła używa różnych terminów na określenie osób śpiewających podczas liturgii i traktuje je wymiennie: *schola cantorum*, zespół śpiewaczy, chór, kapela papieska.

## **SCHOLA CANTORUM. ZARYS HISTORYCZNY**

Termin *schola cantorum* pochodzi z języka łacińskiego i dosłownie oznacza szkołę śpiewaków. W języku greckim wyrazem *schole* określano czas wolny poświęcony studiom (Nadolski, 2006, s. 1454). Szkoły śpiewacze wykształciły się z obecnych już w IV w. szkół dla lektorów (Mizgalski, 1959, s. 555-445). Od IV w., po uzyskaniu przez Kościół większej swobody w sprawowaniu kultu, w większych ośrodkach zakonnych zaczęła się wyodrębniać grupa mnichów, która pełniła coraz ważniejszą rolę w śpiewie wspólnoty (Pawlak, 2001, s. 244-245). Istotny wkład w rozwój *scholi cantorum* dokonał się za pontyfikatu papieża Grzegorza I Wielkiego (590-604) (Banaszak, 2005, s. 250-251, 272), który – w celu kształcenia osób posługujących śpiewem podczas liturgii – objął swym mecenatem rzymską szkołę śpiewaczą (Reiss, 1960, s. 669).

Z uwagi na troskę o sprawowanie świętych obrzędów zwracano uwagę na wysoki poziom kształcenia i profesjonalne przygotowanie śpiewaków (Nadolski, 2006, s. 1454). Członkowie szkoły mieszkali wspólnie przy via Merulana w pobliżu Lateranu. Do 700 r. nazywano ich *ordo cantorum*, a od VIII w. *schola cantorum* (tamże). Odpowiedzialnym za *scholae* był *prior scholae*, a prowadzącego szkołę nazywano *archiparafonista*, który od IX w. był duchownym i m.in. omawiał z papieżem szczegóły czynności liturgicznych<sup>1</sup>.

Szkoły śpiewacze zaczęły powstawać także poza Rzymem: od VII w. w Anglii i w Niemczech (Hinz, 2008, s. 15-15), a od VIII w. cesarstwie Karola Wielkiego (Nadolski, 2006, s. 1454). Dzięki temu w kolejnych miejscach można było propagować śpiewy liturgiczne z chorałem gregoriańskim na czele (Pawlak, 2001, s. 244-245). Szkoły zakładane we Francji, tzw. *maitrises*, prezentowały bardzo wysoki poziom dydaktyczny i praktyczny, dzięki czemu zdobyły duże uznanie, np. chór chłopięcy w szkole katedralnej w Lyonie. Wywodzili się z nich także wybitni kompozytorzy (Reiss, 1960, s. 669).

Niektóre szkoły (np. Rzym i Metz) współpracowały ze sobą, przez co poszerzały repertuar śpiewów i rozpowszechniały go w swoich diecezjach. „*Schola cantorum* miała duży wpływ na kulturę śpiewu” (Nadolski, 2006, s. 1454). Po

1 Członkami *scholi cantorum* były także osoby duchowne. Źródła wymieniają 7 śpiewaków, wśród nich 4 subdiakonów (Nadolski, 2006, s. 1454).

przeniesieniu swojej siedziby do Awinionu papież Urban V bullą z 3 VI 1370 r. rozwiązał dawne *Collegium cantorum* (tamże).

W kolejnych latach wchodząca do liturgii renesansowa polifonia zrelatywizowała znaczenie *scholi cantorum*, co spowodowało przekształcanie zespołów śpiewaczych w chóry wielogłosowe (Pawlak, 1985, s. 169-172). Głosy chłopięce coraz częściej były zastępowane przez kobiece, a zespół śpiewaków został przeniesiony na balkon nad wejściem do świątyni (Pawlak, 2001, s. 244-245; Nadolski, 2006, s. 1454).

Pod koniec średniowiecza, obok szkół katedralnych, powstawały również szkoły przy klasztorach, kolegiatach i parafiach. Miały one za zadanie przygotowywać chłopców do służby Bożej. Śpiew liturgiczny zajmował w tych ośrodkach bardzo ważne miejsce (Pawlak, 2001, s. 244-245).

Po Soborze Trydenckim zalecano, aby obok seminariów duchownych przy katedrach i większych kościołach były zakładane także *schole* gregoriańskie. Z uwagi na ponowienia tych zaleceń przez Stolicę Apostolską (nawet w XX w.) możemy przypuszczać, że nie były one wykonywane w zadowalającym stopniu (tamże s. 246). Tradycje dawnych szkół kościelnych zostały wskrzeszone przez założoną w 1894 r. w Paryżu *scholae cantorum* ks. Ferruchota i kompozytorów Ch. Bordesa oraz F. A. Guilmanta (Reiss, 1960, s. 669).

Wypowiedzi papieży w XX w. podkreślają wielkie znaczenie zespołów śpiewaczych i polecają rządcom Kościoła ich zakładanie i należytą opiekę nad nimi. Również działający w tym czasie ruch liturgiczny zwracał uwagę na potrzebę odnowy liturgii również pod kątem muzyki, w czym szczególną rolę powinna spełniać odpowiednio prowadzona *schola cantorum*.

Na podstawie tego, co zostało powiedziane, można dostrzec wielkie zasługi *scholi cantorum* dla wspólnoty Kościoła na przestrzeni dziejów. Wydaje się, że również w dzisiejszych czasach zespoły śpiewacze mogą, pod opieką duszpasterzy, zacząć skutecznie wprowadzać odnowę liturgiczną. Pomocą we właściwym prowadzeniu tych zespołów może być analiza niektórych dokumentów Stolicy Apostolskiej i Episkopatu Polski odnoszących się do *scholi cantorum*.

## **MOTU PROPRIO ŚW. PIUSA X O MUZYCE ŚWIĘTEJ *INTER PASTORALIS OFFICII SOLLICITUDINES***

Na początku dokumentu św. Pius X podkreśla obowiązek szczególnej troski biskupa Rzymu o sprawowanie kultu Bożego przez członków Kościoła (Pius X, 1903, wstęp). Z tego powodu postanowił wydać motu proprio, który uporządkowuje przestrzeń liturgii pod kątem muzyki sakralnej: „Chcemy mówić o nad-

użyciach istniejących w śpiewie i muzyce kościelnej” (tamże). Papież ubolewa nad wieloma nadużyciami i błędami obecnymi w ówczesnej liturgii. Te słowa warto odnieść również do nadużyć związanych z działalnością zespołów śpiewaczych. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy może być niepoprawne rozumienie istoty kultu Bożego, dlatego św. Pius X w pierwszym rozdziale motu proprio określa cel muzyki liturgicznej, którym jest chwała Boża i uświęcenie wiernych<sup>2</sup> oraz podaje jej cechy: „...muzyka kościelna powinna w najwyższym stopniu posiadać cechy właściwe liturgii [...]: świętość i piękność formy, powszechność” (tamże, nr 2). Zatem np. repertuar wykorzystywany przez *scholae cantorum* winien być piękny i zgodny z prawem Kościoła, gdyż w liturgii ofiarowuje się Bogu to, co doskonałe i święte.

Biskup Rzymu dokonuje ważnego uporządkowania gatunków muzyki sakralnej i wymienia następujące jej rodzaje: śpiew gregoriański, klasyczna polifonia, odpowiednia muzyka współczesna (tamże, nr 3-6). Do tego podziału muzyki kościelnej będzie się odwoływać Magisterium w następnych swoich wypowiedziach.

Papież oznajmia, że śpiew gregoriański jest własnym śpiewem Kościoła rzymskiego i najbardziej uznanym jego historii. Jest on punktem odniesienia dla innych rodzajów śpiewu (zob. tamże, nr 3). Zachęca, aby ten śpiew na nowo przywrócić do obrzędów i do użytku wiernych. Klasyczna polifonia to kolejny rodzaj muzyki kościelnej wymieniony w motu proprio. Pod kątem liturgicznym i muzycznym wzorem twórczości jest tutaj Szkoła Rzymska (tamże, nr 4). Klasyczna polifonia w swej doskonałości zbliża się do wzoru muzyki sakralnej – chorału gregoriańskiego. Następnie święty Pius X podkreśla rolę Kapeli Papieskiej w pielęgnowaniu tego rodzaju śpiewu podczas uroczystych celebracji: „Klasyczna polifonia [...] zasługuje, aby obok śpiewu gregoriańskiego była przyjęta w nabożeństwach kościelnych bardziej uroczystych, jakimi są nabożeństwa ze współudziałem Kapeli Papieskiej” (tamże). Papież życzy sobie, by podobnie jak śpiewy chorałowe, również klasyczna polifonia została na nowo wprowadzona do uroczystości kościelnych w głównych bazylikach i kościołach (tamże). Nie będzie to możliwe bez współpracy osób odpowiadających za liturgię w parafiach, a także bez odpowiedniego przygotowania tych osób w seminariach, uczelniach i instytutach kościelnych.

Warte podkreślenia są słowa biskupa Rzymu o osobach śpiewających podczas czynności świętych. Część śpiewu liturgicznego (poza śpiewem własnym celebransu) należy do chóru lewitów: „...śpiewacy w kościele, nawet jeżeli są

2 Cel muzyki kościelnej jest tożsamy z celem liturgii: „Chwała Boża, uświęcenie i zbudowanie wiernych” (Pius, 1903, nr 1; por. Sobór Watykański II, 1967, nr 112).

świeckimi, zastępują w rzeczywistości miejsce chóru kościelnego. Toteż śpiewy, które wykonują, powinny, przynajmniej w przeważającej ich części, zachować charakter śpiewu zbiorowego” (tamże, nr 12). W wyniku tego zapisu *schola cantorum* nie powinna dominować podczas liturgii i wykluczać pozostałych wiernych ze śpiewu. Zespół śpiewaczy może wykonywać również śpiewy solowe, jednak w przeważającej części repertuar liturgiczny powinien zawierać śpiewy wspólne. Śpiewacy *scholi cantorum* pełnią funkcję liturgiczną, więc, zgodnie z ówczesną tradycją, nie jest możliwe, aby pełniły ją kobiety. Zatem „nie mogą być [kobiety] dopuszczone do uczestnictwa w chórze lub kapeli kościelnej” (tamże, nr 13). W przypadku potrzeby wykorzystania wysokich głosów sopranowych muszą być one, zgodnie ze starożytnym zwyczajem Kościoła, wykonane przez chłopców (tamże)<sup>3</sup>.

Osoby, które posługują w chórach i *scholach* powinny oznaczać się pobożnością i przykładnym życiem, by „okazali się godnymi świętej czynności, którą sprawują” (tamże, nr 14). Wskazane jest również, by członkowie zespołu śpiewaczego ubrani byli w jednakowe suknie i komże, a jeśli znajdują się w miejscach z nadto widocznych – powinni być zasłonięci kratą (tamże). Ten przepis wskazuje na troskę św. Piusa X o wiernych, aby zespół śpiewaczy nie skupiał na sobie zbyt dużej uwagi, przez co utrudniałby modlitwę ludu Bożego i sam narażony byłby na rozproszenie.

W dalszej części biskup Rzymu wyraźnie orzeka: „W ogóle trzeba potępić jako największe nadużycie, aby w czynnościach kościelnych liturgia występowała drugorzędnie, jakby na usługach muzyki, wówczas kiedy muzyka jest po prostu tylko częścią składową liturgii i jej pokornym sługą” (tamże, nr 23). Wydaje się, że ta wypowiedź łączy się z innymi treściami dokumentu i wyraża podsumowanie myśli Ojca Świętego. O tym przepisie powinni pamiętać również członkowie zespołu śpiewaczego, gdyż aktualnie jest wiele sytuacji, w których chórzyści wykorzystują daną część liturgii na własne popisy. Na przykład podczas uwielbienia wykonują trudną piosenkę religijną, przesadnie wydłużając czas tej części liturgii. Wierni nie włączają się w śpiew, czekają tylko na zakończenie śpiewu *scholi*, który jest bardzo głośny, wręcz agresywny i na pewno nie pomaga zgromadzonym w modlitwie. W tym momencie muzyka wybija się ponad liturgię i jest tylko egoistycznym wybrykiem, a nie wspólnotową modlitwą dla Pana.

Główną częścią motu proprio jest rozdział VIII, w którym zostały podane konkretne wskazania praktyczne wprowadzające główne założenia nauczania

3 To orzeczenie jest dzisiaj nieaktualne, zostało złagodzone 17 I 1908 r. przez Kongregację Świętych Obrzędów (Filaber, 2008, s. 14).



św. Piusa X o muzyce kościelnej w życie wspólnoty Kościoła (tamże, nr 24–28). W każdej diecezji powinny istnieć specjalne komisje do spraw muzyki kościelnej powołane przez biskupa miejsca. Mają być one złożone z kompetentnych osób, biegłych w dziedzinie muzyki kościelnej, którzy będą czuwać nad muzyką i sztuką sakralną na obszarze diecezji. Papież, zważywszy na odrębne problemy muzyczne Kościoła powszechnego w różnych miejscach jego istnienia, pozostawia biskupowi miejsca decyzję o sposobie pracy i ustaleniu celów działania komisji. Członkowie komisji mogą wspierać zakładanie *scholae cantorum* w kościołach parafialnych swojej diecezji. Wydaje się, że powinni też kontrolować jakość muzyki sakralnej, by wyeliminować nadużycia z działalności istniejących zespołów śpiewaczych. Warto zwrócić uwagę na przepis mówiący o odpowiednim doborze repertuaru przez prowadzącego *scholae cantorum*. Nie należy bowiem zwracać uwagi wyłącznie na aspekty muzyczne wykonywanych utworów, ale przede wszystkim na możliwości zespołów śpiewaczych, aby muzyka wykonywana była w sposób należyty (tamże, nr 24). Wobec tego lepiej, by zespół śpiewaczy dobrze wykonał prostą pieśń, niż źle śpiewał trudny utwór polifoniczny.

Zgodnie z przepisami Ojców Soboru Trydenckiego, papież ponawia zalecenie, by w seminariach oraz instytutach duchowych pilnie nauczać i wykonywać chorał gregoriański. Aby rozpowszechnić ten własny śpiew Kościoła, poleca się także zakładać zespoły śpiewacze. Władze seminariów i instytutów „gdzie się to okaże możliwe, niech starają się utworzyć pośród kleryków zespół śpiewaczy (Scholam Cantorum) dla wykonywania kościelnej polifonii i dobrej muzyki liturgicznej” (tamże, nr 25). Można tu wyraźnie zauważyć cel powstawania zespołów śpiewaczych niezbędnych do wcielenia wskazań św. Piusa X w życie Kościoła<sup>4</sup>.

Bardzo ważne jest również kształcenie w dziedzinie muzyki liturgicznej zarówno kleryków, jak i studentów świeckich teologii. Ponadto należy objaśniać stronę estetyczną sztuki kościelnej bardzo ważnej w formacji przyszłych teologów (tamże, nr 26). W kolejnym punkcie papież ponownie zwraca uwagę na *scholae cantorum*: „Należy przyłożyć starań, aby przywrócić, przynajmniej przy głównych kościołach, starożytne Scholae Cantorum, jak się to już z najlepszym skutkiem w wielu miejscach zaprowadziło” (tamże, nr 27). Kapłani niech starają się założyć takie zespoły również i w mniejszych kościołach, gdzie można w sposób łatwy „zgrupować wokół siebie dzieci i młodzieńców z wielką dla nich korzyścią i dla zbudowania wiernych” (tamże). Z powodu braku realizacji tego przepisu Stolica Święta będzie powracała do niego w kolejnych dokumentach.

4 O pozytywnym aspekcie wprowadzania zaleceń tego motu proprio w Polsce zob. Banaszak, 1992, s. 221-225.

W wypowiedzi papieża można zauważyć konkretne zalecenia pastoralne. Święty Pius X poleca biskupom, proboszczom i innym osobom odpowiedzialnym za muzykę liturgiczną wprowadzenie założeń motu proprio: „...poleca się [...] aby z całą gorliwością wspierali tę mądrą reformę od tak dawna pożądaną i od wszystkich zgodnie wyczekiwaną, aby nie odniosła zawstydzenia najwyższa powaga Kościoła, która kilkakrotnie tę reformę zalecała i teraz znowu jej wymaga” (tamże, nr 29). Dokument kończy się wyraźnym poleceniem zastosowania wymienionych w reformie założeń, które z chwilą ogłoszenia stały się obowiązującym prawem Kościoła<sup>5</sup>.

W kolejnych latach zostały wydane trzy dokumenty Stolicy Apostolskiej, w których pośrednio możemy zauważyć wskazania dotyczące muzyki sakralnej:

– Papież Pius XI w Konstytucji Apostolskiej *Divini cultus sanctitatem* z 20 grudnia 1928 r. zaznacza, że w niektórych diecezjach postanowienia motu proprio św. Piusa X nie zostały wprowadzone w życie i przypomina niektóre założenia tego dokumentu, m.in.: przywrócenie śpiewu chorału gregoriańskiego do czynności świętych (Banaszak, 1992, s. 221-225); sprzeciwienie się obecności w liturgii muzyki świeckiej; oznajmienie radości z powodu powstania i działalności rzymskiej Papieskiej Wyższej Szkoły Muzycznej (Filaber, 2008, s. 18).

– Papież Pius XII w encyklice o liturgii *Mediator Dei* (1947 r.) precyzuje sposoby czynnego uczestnictwa wiernych we mszy świętej cichej i śpiewanej. Poleca też, aby pielęgnować i należycie troszczyć się o religijny śpiew ludowy (pieśni kościelne). We wzbogacaniu repertuaru istotną pomocą może służyć *schola cantorum*, która, realizując pastoralne zadania, może prowadzić w parafii naukę śpiewów.

– W 1949 r. Kongregacja do spraw Seminariów i Uniwersytetów wzywa w piśmie adresowanym do biskupów diecezjalnych do szczególnej troski o poziom kształcenia muzycznego alumnów i studentów. Poleca się, aby wykłady z muzyki kościelnej trwały przez cały okres studiów i były traktowane na równi z innymi dyscyplinami teologicznymi (Nadolski, 1989, s. 110). Zwraca się uwagę na jakość kształcenia i ćwiczenia praktyczne. W dokumencie przypomina się zachętę Piusa XI, aby biskupi diecezjalni wysyłali odpowiednich kapłanów na studia do Papieskiego Insty-

5 Św. Pius X polecił Kongregacji Świętych Obrzędów wydanie dokumentu prawnego wprowadzającego założenia motu proprio w życie wspólnoty Kościoła. Dekret tejże Kongregacji „ogłaszający prawomocną ustawę o muzyce kościelnej Urbi et Orbi” został wydany 8 I 1904 r.



tutu Muzyki Kościelnej w Rzymie (Filaber, 2008, s. 18-19). Odpowiednio wykształceni kapłani będą w stanie zakładać *scholae cantorum* w parafiach i należycie je prowadzić. Obok przekazywania wiedzy muzycznej i liturgicznej duszpasterze mogą służyć chórzystom także bardzo ważną posługą duchową.

Do motu proprio św. Piusa X wielokrotnie odwoływać się będzie w następnych dokumentach Magisterium Kościoła.

## **ENCYKLIKA O MUZYCE KOŚCIELNEJ** ***MUSICAE SACRAE DISCIPLINA PIUSA XII***

Zdaniem papieża Piusa XII, muzyka kościelna obecna w liturgii Kościoła powinna przyczyniać się do coraz doskonalszego oddawania czci Bogu pomagając tym samym we wzrastaniu w wierze członkom Mistycznego Ciała Chrystusa (Pius XII, 1955, wstęp). Należy pamiętać, że członkowie zespołu śpiewaczego są przede wszystkim wierzącymi, którzy przez sakramenty są powołani do świętości. Encyklika jest odpowiedzią na liczne prośby znawców sztuki i muzyki kościelnej kierowane na przestrzeni lat do Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Pius XII przywołuje nauczanie św. Piusa X, które pragnie potwierdzić i na nowo wprowadzić:

Jesteśmy pełni nadziei, że to, co św. Pius X mądrze zarządził w swoim piśmie, które słusznie nazwał *kodeksem prawnym muzyki sakralnej*, otrzyma nowe potwierdzenie i zalecenie oraz nowe naświetlenie wraz ze świeżym uzasadnieniem i to tak, aby przez przystosowanie do dzisiejszych warunków [...] znakomita sztuka muzyki sakralnej coraz lepiej odpowiadała swemu wzniosłemu zadaniu (tamże).

W świetle powyższych słów, Ojciec Święty pragnie w niniejszej encyklice zebrać nauczanie Kościoła głoszone przez Stolicę Apostolską w ostatnich kilkudziesięciu latach i wyjść naprzeciw nowym wyzwaniom ówczesnej epoki. Wzorem swojego poprzednika, św. Piusa X, Pius XII opisuje pokrótce szczególne rodzaje muzyki obecne podczas celebracji: śpiew gregoriański, śpiew polifoniczny, a także śpiew ludowy (tamże, rozdz. I). Następca św. Piotra ukazuje w tym miejscu wielką rolę zespołów śpiewających w pielęgnowaniu i popularyzacji chorału gregoriańskiego. Wraz z nastaniem wolności Kościoła po czasie prześladowań, obok hymnów i psalmów zaczęto wykonywać „również nowe formy śpiewu sakralnego, nowe rodzaje pieśni, coraz bardziej udoskonalane przez szkoły śpie-

wacze (Scholae Cantorum) szczególnie w Rzymie” (tamże). Zapis ten podkreśla starożytnie tradycje *scholi cantorum* oraz wielkie zasługi liturgiczne i pastoralne pełnione w tej służbie dla wspólnoty Kościoła.

Biskup Rzymu wyjaśnia powód troski Kościoła o dziedzinę muzyki sakralnej. Chodzi bowiem o coraz doskonalsze sprawowanie kultu Bożego, które zachwyca wiernych zgromadzonych na celebracjach i podnosi ich myśli ku Bogu. Kościół również pragnie, by było „zrozumiałym, dlaczego ten sam Kościół wielokrotnie musiał zapobiegać, by nie przekraczano właściwych granic oraz by razem z prawdziwym postępem nie wdarło się do muzyki sakralnej i jej nie zdeprawowało coś światowego i obcego świętemu kultowi” (tamże). Pius XII uzasadnia tym samym troskę Stolicy Apostolskiej o świętą przestrzeń liturgii i muzyki sakralnej na przestrzeni wieków. Piękno muzyki sakralnej pomaga wiernym w uczestnictwie w świętych obrzędach, natomiast zła jakość śpiewów wprowadza zamęt i nie sprzyja modlitwie.

Ojciec Święty objaśnia zasadnicze prawa rządzące muzyką kościelną. Przechodząc od zasad ogólnych, dotyczących szeroko pojmowanej sztuki sakralnej (np. powołania artysty), Pius XII dochodzi do norm szczegółowych muzyki kościelnej i stwierdza, że „muzyka sakralna spełnia uprzywilejowaną rolę w samym sprawowaniu świętych ceremonii i obrzędów” (tamże, rozdz. II). Ma ona bowiem bliższy aniżeli inne sztuki związek z kultem Bożym. Papież nazywa muzykę sakralną „współpracownicą świętej liturgii” (tamże). Jak już było powiedziane, członkowie *scholi cantorum* pełnią funkcję liturgiczną i mają do spełnienia bardzo ważne oraz odpowiedzialne zadanie. Istotną kwestią poruszoną w tym rozdziale jest formacja duchowa osób posługujących muzycznie podczas celebracji: osób śpiewających, kompozytorów, dyrygentów, członków schol, chórów i zespołów instrumentalnych. Godność sprawowania tych funkcji liturgicznych domaga się potwierdzenia ich wzorowym życiem chrześcijańskim w życiu codziennym (tamże). Zapis ten szczególnie odnosi się do duszpasterzy opiekującymi się zespołami śpiewaczymi.

*Musicae sacrae disciplina, wzorem Motu proprio św. Piusa X*, podkreśla wielką wagę śpiewu gregoriańskiego: Chorał gregoriański, jako najważniejszy śpiew Kościoła powinien być szeroko stosowany i wykonywany we wszystkich diecezjach. „Jeżeli [...] we wszystkich świątyniach na całym świecie zabrzmi czysty i nieskażony śpiew gregoriański, będzie on miał cechę powszechności na równi z liturgią rzymską” (tamże, rozdz. III). Analizując obecną sytuację, powyższy zapis może być zrealizowany tylko wtedy, gdy w danej parafii będzie istnieć odpowiednio prowadzony zespół śpiewaczy, wykonujący podczas liturgii chorał gregoriański.

Pius XII pochwała odrodzenie muzyki polifonicznej i zachęca, by dalej w bazylikach, katedrach i kościołach zakonnych wykonywane były, obok chorału, także wybitne dzieła dawnych mistrzów polifonii i odpowiednie utwory współczesne. Dzięki zespołom śpiewaczym utwory polifoniczne wykonuje się także w mniejszych kościołach parafialnych. Papież zachęca, aby przenosić te dobre wzorce na kolejne parafie. Osoby prowadzące zespoły śpiewacze i chóry powinny umiejętnie dobierać repertuar zarówno pod kątem liturgicznym, jak i muzycznym, mając na względzie biegłość i talent śpiewaków (tamże). *Schola cantorum*, obok wykonywania śpiewów gregoriańskich, powinna mieć w swoim repertuarze także odpowiednie śpiewy klasycznej polifonii, które będzie wykonywała podczas liturgii na większą chwałę Bożą i ku pożytkowi wiernych. Z uwagi na trudność tego repertuaru konieczne byłoby przeprowadzanie regularnych prób, by należycie przygotować zespół do udziału liturgii.

Bardzo ważny i stanowczy jest następujący zapis. Papież odwołując się do swojego autorytetu pragnie, aby biskupi bezwzględnie założyli *scholae cantorum* w katedrze, a jeśli są ku temu warunki, również w innych ważniejszych kościołach diecezji. Przyczyni się to w znacznym stopniu do wprowadzenia wskazań *Musicae sacrae disciplina* w życie Kościoła:

Zespół śpiewaczy (*Schola Cantorum*) byłby wzorem i zachętą do pilnego pielęgnowania i doskonalenia śpiewu kościelnego. Jeżeli nie można założyć takiego zespołu z powodu braku głosów męskich czy chłopięcych, Kongregacja Świętych Obrzędów zezwala na założenie zespołu mieszanego, złożonego z głosów męskich (lub chłopięcych) i kobiecych (lub dziewczęcych) (tamże, rozdz. IV).

Wykonując ten przepis, *schola cantorum* może de facto wprowadzać w życie parafii zarządzenia prawodawcy. W wyniku tego działalność zespołów śpiewaczych ma ogromne znaczenie dla liturgii Kościoła.

W dalszej części dokumentu pojawia się ponowienie apelu o właściwe przygotowanie muzyczne kandydatów do kapłaństwa czy do zakonu. Biskupi diecezjalni powinni również wysyłać właściwych kapłanów na studia muzyczne w Papieskim Instytucie Muzyki Sakralnej w Rzymie. Dzięki temu przez działalność kompetentnych duszpasterzy zalecenia encykliki odnoszące się do zespołów śpiewaczych będzie można wprowadzać w życie Kościoła. Należy troszczyć się także o diecezjalne komisje sztuki kościelnej, w gronie których powinni znajdować się fachowcy w dziedzinie muzyki sakralnej. Obok członków diecezjalnych komisji, istotną pomocą dla biskupa diecezjalnego może służyć stowarzyszenie

zajmujące się muzyką sakralną (tamże). Komisje i Stowarzyszenia mogą istotnie wspierać działalność *schol cantorum* i propagować śpiewy gregoriańskie oraz klasyczną polifonię, do czego zachęca Pius XII.

W zakończeniu papież zobowiązuje pasterzy diecezji do wdrożenia postanowień encykliki w życie. Należy stwierdzić, że Ojciec Święty dostrzega w *scholi cantorum* narzędzie do przeprowadzenia koniecznej odnowy muzyki sakralnej w każdej parafii Kościoła powszechnego. Jednym z owoców nauczania Piusa XII jest dokument wydany przez Świętą Kongregację Obrzędów 3 września 1958 r.: *Instrukcja o muzyce sakralnej i liturgii według wskazań encyklik papieża Piusa XII „Musicae sacrae disciplina” oraz „Mediator Dei”* (Filaber, 2008, s. 35).

## **SOBÓR WATYKAŃSKI II, KONSTYTUCJA O LITURGII ŚWIĘTEJ SACROSANCTUM CONCILIUM**

Pomocą i punktem wyjścia w dziedzinie liturgii i muzyki były dla Ojców Soborowych poprzednie dokumenty papieży i Stolicy Apostolskiej<sup>6</sup>. Należy nadmienić, że Konstytucja o liturgii jest również owocem działalności dwudziestowiecznego ruchu odnowy liturgicznej, popieranego przez papieży m.in.: św. Piusa X, Piusa XII (Sobór Watykański II, 1967, s. 27; Pawlak, 2001, s. 34-38).

Konstytucja została podzielona na siedem rozdziałów. Cały szósty rozdział został poświęcony wyłącznie muzyce sakralnej, co samo w sobie ukazuje jej dużą rolę przy sprawowaniu kultu Bożego (Filaber, 2008, s. 37).

W celu uchwycenia myśli Ojców Vaticanum II wskazane jest, by w niniejszej analizie zaprezentować kilka kwestii z rozdziału I zatytułowanego *Ogólne zasady odnowienia i rozwoju liturgii*. Jedyne Stolica Apostolska oraz biskup diecezjalny mają prawo kierowania sprawami liturgii (Sobór Watykański II, 1967, nr 22 §1). Z tym orzeczeniem koresponduje inne, ściśle związane z muzyką obecną podczas czynności świętych: „Dlatego nikomu innemu, choćby nawet był kapłanem, nie wolno na własną rękę niczego dodawać, ujmować lub zmieniać w liturgii” (tamże, §3). Urząd Nauczycielski Kościoła będzie odwoływał się do tego kluczowego zarządzenia w wielu kolejnych dokumentach (zob. Jan Paweł II, 2003; Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, 2004). Zatem również członkowie *scholi cantorum* muszą być wierni prawu Kościoła i przepisom liturgicznym.

6 Należy tu szczególnie wymienić: Motu proprio św. Piusa X; encykliki Piusa XII *Mediator Dei* i *Musicae sacrae disciplina*; *Instrukcję o muzyce sakralnej i liturgii* Świętej Kongregacji Obrzędów.

Odnosząc się do posług wykonywanych przez wiernych świeckich, w kolejnym artykule zostają wymienieni również członkowie chóru:

Ministranci, lektorzy, komentatorzy i członkowie chóru również spełniają prawdziwą funkcję liturgiczną. Niech więc wykonują swój urząd z tak szczerą pobożnością i dokładnością, jak to przystoi wzniosłej posłudze i odpowiada słusznym wymaganiom Ludu Bożego. Należy więc starannie wychować te osoby w duchu liturgii oraz przygotować do odpowiedniego i zgodnego z przepisami wykonywania przypadających każdemu czynności (Sobór Watykański II, 1967, nr 39).

Członkowie zespołu śpiewaczego powinni zatem zdobyć odpowiednią wiedzę liturgiczną adekwatną do wykonywanej posługi. Niestety, jest ona często pomijana. Podczas prób zwraca się uwagę jedynie na aspekty muzyczne. Wedle Magisterium, równie ważne są kompetencje liturgiczne. Ojcowie Soborowi wyraźnie zwracają uwagę także na należyłą formację duchową osób spełniających posługi w czynnościach świętych. Można tu dostrzec ciągłość nauczania Magisterium Kościoła z innymi dokumentami papieży i Stolicy Apostolskiej<sup>7</sup>.

Zgodnie z postanowieniami Vaticanum II, episkopaty poszczególnych krajów mają ustanowić Komisję Liturgiczną, w gronie której znajdują się znawcy liturgii, muzyki i sztuki kościelnej (tamże, nr 44). Ponadto w każdej diecezji biskup diecezjalny powinien zatroszczyć się o powołanie następujących komisji: liturgicznej oraz do spraw muzyki kościelnej. Zespoły te będą istotnie wspierać biskupa w wypełnianiu pasterskich obowiązków (tamże, nr 45–46). O potrzebie zakładania i roli komisji wspomina zarówno św. Pius X, jak i Pius XII.

W opisywaniu misterium Eucharystii (rozdział II omawianej Konstytucji) Ojcowie II Soboru Watykańskiego pozwalają na używanie języka ojczystego w miejscach dozwolonych przez prawo, jednak należy dbać o to, „aby wierni umieli wspólnie odmawiać lub śpiewać stałe teksty mszalne, dla nich przeznaczone, także w języku łacińskim” (tamże, nr 54). Istotną pomocą w tej kwestii mogą służyć odpowiednio przygotowane zespoły śpiewacze i chóry. Obserwując aktualną sytuację duszpasterską, można zauważyć, że w parafiach modlitwy i śpiewy w języku łacińskim nie są dziś wykonywane, dlatego Lud Boży nie zna śpiewów chorałowych. Istnieje zatem ogromna potrzeba nauczania wiernych tego najważniejszego rodzaju muzyki sakralnej. Do takiej postawy zachęca się duszpasterzy i muzyków kościelnych w przytoczonych wyżej dokumentach .

7 Na potrzebę należytego kształcenia zwracają uwagę m. in. św. Pius X czy Pius XII.



Bardzo ważną myśl Ojcowie Vaticanum II prezentują w rozdziale VI. Wyraźnie zaznaczają, „że śpiew kościelny związany ze słowami jest nieodzowną oraz integralną częścią liturgii” (tamże, nr 112; zob. Ratzinger, 2012; Filipczak, 2016). Opierając się na Piśmie Świętym (Ef 5,19; Kol 3,16), Ojcach Kościoła i papieżach (przede wszystkim św. Piusie X) artykuł 112 jasno stwierdza, że muzyka w liturgii spełnia funkcję służebną. Członkowie *scholi cantorum* nie tworzą liturgii, lecz jedynie w niej posługują zgodnie z obowiązującymi przepisami dotyczącymi liturgii i muzyki sakralnej.

Artykuł 114 wprost odnosi się do zespołów śpiewaczych i poleca ich szczególnej trosce biskupów, kapłanów i muzyków kościelnych:

Z największą troskliwością należy zachowywać i otaczać opieką skarbiec muzyki kościelnej. Należy starannie popierać zespoły śpiewacze, zwłaszcza przy kościołach katedralnych. Biskupi oraz inni duszpasterze niechaj gorliwie dbają o to, aby w każdej śpiewanej czynności liturgicznej wszyscy wierni umieli czynnie uczestniczyć w sposób im właściwy (Sobór Watykański II, 1967, nr 114).

W tym miejscu została podkreślona kolejna rola *scholi cantorum*: podtrzymywanie śpiewu zgromadzenia. Odpowiednio prowadzone zespoły śpiewacze mogą w zasadniczy sposób pomóc i zachęcić wiernych do śpiewu podczas celebracji.

W kolejnym artykule Sobór, w łączności z poprzednimi dokumentami Stolicy Świętej, nakazuje władzom uczelni katolickich należyte kształcenie alumnów i studentów pod kątem muzycznym. Bardzo ważną rolę w tej kwestii spełniają kompetentnie przygotowani profesorowie przedmiotów muzycznych. Zaleca się również organizowanie Wyższych Instytutów Muzyki Kościelnej, które przygotowywałyby duchownych i świeckich właściwie pełnić funkcje liturgiczne. Ponadto, muzycy i osoby posługujące w zespołach śpiewaczych „powinni także otrzymać rzetelne wykształcenie liturgiczne” (tamże, nr 115). Wypełniając ten zapis, Kościół wykształciłby osoby odpowiednio przygotowane do prowadzenia *scholi cantorum*. Ważne zadanie pełnią w tym względzie uczelnie kościelne: seminaria, diecezjalne Instytuty szkolenia organistów czy Wydziały Teologiczne.

Następne artykuły odnoszą się do różnych rodzajów śpiewu obecnych w czynnościach świętych. Ponieważ „śpiew gregoriański Kościół uznaje za własny śpiew liturgii rzymskiej” (tamże, nr 116), powinien więc być on stale obecny w czynnościach liturgicznych. Inne śpiewy Ojcowie Vaticanum II dopuszczają, pod warunkiem że odpowiadają one duchowi czynności liturgicznej. Wspominają o polifonii i śpiewie ludowym (pieśniach kościelnych) (tamże, nr 116–118).



Wszystkie wymienione rodzaje śpiewów jest w stanie wykonywać i pielęgnować należycie prowadzona *schola cantorum*.

Wydaje się, że w Konstytucji *Sacrosanctum Consilium* przepisy odnoszące się do muzyki sakralnej są wyrażone bardziej dokładnie niż w poprzednich dokumentach Stolicy Piotrowej. Mimo to, Święta Kongregacja Obrzędów postanowiła jeszcze bardziej precyzyjnie podać wskazania Ojców Vaticanum II dotyczące liturgii i śpiewu w instrukcji *Musicam sacram*.

## ŚWIĘTA KONGREGACJA OBRZĘDÓW, INSTRUKCJA *MUSICAM SACRAM*

Zarządzenia Ojców II Soboru Watykańskiego dotyczące muzyki kościelnej zostają zebrane i omówione przez Kongregację Świętych Obrzędów w Instrukcji o muzyce świętej i liturgii *Musicam sacram*. Jest to bardzo ważny dokument, gdyż jego treść porządkuje i określa miejsce muzyki w świętej przestrzeni liturgii Kościoła. We wstępie ukazany został cel niniejszego dokumentu:

To, co Sobór ustalił, rozpoczęto już wprowadzać w życie w podjętej odnowie liturgicznej. Ponieważ jednak nowe przepisy dotyczące zmian liturgicznych i czynnego udziału wiernych zrodziły wiele wątpliwości, związanych z muzyką sakralną i jej rolą służebną, zachodzi konieczność ich rozstrzygnięcia, by niektóre zasady, podane w Konstytucji o Liturgii Świętej, stały się jaśniejsze (Święta Kongregacja Obrzędów, 1967a, nr 2).

*Musicam sacram* rozstrzyga także kwestie sporne i podaje zasady związane z posługiwaniem liturgicznych zespołów śpiewaczych: *scholi cantorum* i chórów. Zwykle w dokumencie używane są ogólne terminy na określenie tych zespołów. Instrukcja przypomina i rozwija zalecenia Konstytucji o liturgii, w wielu miejscach odnosi się do śpiewaków i *scholi cantorum*. Każda celebra wymaga zgodnej współpracy osób pełniących funkcje liturgiczne i właściwego przygotowania, zarówno od strony duszpasterskiej, jak i muzycznej (MS 5). Istota liturgicznego nabożeństwa wymaga, aby każdy pełnił swoje zadania w zgodzie z przepisami władzy kościelnej (MS 6). Kościół ponownie przypomina w tych zapisach, by członkowie zespołów śpiewaczych pełnili swoją posługę zgodnie z zasadami wyrażonymi w prawie Kościoła.

Kolejne artykuły bezpośrednio odnoszą się do *schol* i chórów (tamże, nr 7–10). Uwzględniając hierarchię części śpiewanych w mszy świętej, należy wykonywać najpierw formy ważniejsze<sup>8</sup>. Do śpiewu należy wybierać osoby dobrze

8 Zgodnie ze stopniami uczestnictwa w mszy świętej śpiewanej. Tę kwestię szczegółowo omawia rozdział III omawianej Instrukcji.

przygotowane, szczególnie, gdy chodzi o uroczyste celebry (tamże, nr 8). Przy wyborze repertuaru muzyki sakralnej zarówno dla zespołu śpiewaków (*schola*), jak i dla wiernych powinno się uwzględniać możliwości tych, którzy mają śpiewać. *Schola cantorum* nie może jednak zupełnie wyłączać ludu z czynnego śpiew (tamże, nr 9). Członkowie zespołu śpiewaczego winni wykazywać się wysokimi kompetencjami muzycznymi, by jakoś muzyki obecnej w świętych czynnościach była dobra. Niedopuszczalne bowiem jest traktowanie liturgii jako okazji do wypróbowania niedouczonego utworu czy pieśni. Muzyka sakralna, wykonywana przez *scholae cantorum*, powinna być należycie przygotowana na próbach służących również do ćwiczenia repertuaru. Niewłaściwe jest także dopuszczanie do liturgii niekompetentnych instrumentalistów, którzy, towarzysząc zespołom śpiewaczym bez przygotowania, improwizują podczas liturgii. Każdą liturgię, również od strony muzyki, należy przygotować wcześniej.

W dokumencie zostały wymienione osoby uczestniczące w obrzędach liturgicznych, wśród nich członkowie zespołu śpiewaków (*schola*) (tamże, nr 13). Powinni oni pełnić swą posługę przez pełny, świadomy i czynny udział, tak by śpiew wyrażał usilne skierowanie myśli ku Bogu (uczestnictwo wewnętrzne). O formacji duchowej członków *scholae cantorum* wspominał już św. Pius X w swoim motu proprio. Wiernych należy pouczać, by przez słuchanie kapłana lub zespołów śpiewaczych modlili się wewnętrznym i wznosili swe modlitwy do Pana (tamże, nr 15). W wykonaniu tego przepisu pomocne byłoby przeprowadzenie katechez liturgicznych, w czym istotną pomocą mogą służyć członkowie *scholae cantorum*. O katechezach wspomina wyraźnie Instrukcja w rozdziale drugim. Równoległe powinny być prowadzone katechezy liturgiczne, w których poruszone zostaną także aspekty muzyki sakralnej (MS 18). Z uwagi na niską wiedzę wiernych katechezy o liturgii i muzyce sakralnej są bardzo potrzebne wspólnocie parafialnej.

Święta Kongregacja Obrzędów dalej stwierdza, że poprzez pieśni lud Boży wspólnie „wyraża swoją wiarę i pobożność” (tamże, nr 16). Śpiewy trudniejsze, nieznane lub wielogłosowe mogą być wykonywane przez zespół śpiewaków, „byleby lud nie był całkowicie wykluczony od udziału w śpiewie tych części, które jemu przypadają” (tamże). *Schola cantorum* może pomóc duszpasterzom w nauczaniu członków wspólnot parafialnych pieśni czy części stałych mszy świętej.

Prawodawca precyzuje posługiwanie liturgicznych zespołów muzycznych: chórów, zespołów instrumentalnych i *scholae cantorum* (tamże, nr 19–26). Na początku ukazane zostają cele ich posługi.

W świetle zasad świętego Soboru, dotyczących odnowy liturgicznej, zadanie tych grup nabrało większego znaczenia. Do nich bowiem na-

leży poprawne, zgodne z różnymi rodzajami śpiewu, wykonywanie właściwych im części liturgii, oraz wspomaganie wiernych, gdy ci śpiewem uczestniczą w liturgii (tamże, nr 19).

W związku z tym, powinny przy katedrach, większych kościołach i w seminariach istnieć chóry, kapele muzyczne i zespoły śpiewaków (*schola cantorum*). *Musicam sacram* zachęca, aby zespoły muzyczne powstawały również w mniejszych kościołach, co istotnie pomoże we wcielaniu odnowy liturgicznej (tamże). Dyrygenci i duszpasterze niech jednak dbają o to, aby lud zawsze włączał się w śpiew, również podczas uroczystych celebr, w których są obecne kapele i zespoły śpiewacze (tamże, nr 20). W mniejszych kościołach gdzie mimo starań założenie *scholi* jest niemożliwe, duszpasterze powinni postarać się o przygotowanie przynajmniej jednego kantora, który będzie prowadził i podtrzymywał śpiew ludu (tamże, nr 21). Można zauważyć, że te zapisy występują we wcześniejszych dokumentach Stolicy Apostolskiej, szczególnie w Konstytucji o Liturgii. Kościół usilnie powtarza zarządzenie, by w każdej parafii założyć i należycie prowadzić zespół śpiewaczy, który pomoże wcielić w życie wspólnoty Kościoła przepisy odnowy liturgicznej. Z uwagi na to, że zalecenia te nie są respektowane, wielka odpowiedzialność spoczywa w tej kwestii na pasterzach diecezji i kurialnych Komisjach liturgicznych oraz do spraw muzyki kościelnej, którzy są powołani do troski o kult Boży i wykonywanie prawa Stolicy Apostolskiej. Zła jakość muzyki wpływa również na aspekty duszpasterskie, np. na niską frekwencję podczas mszy świętych, gdyż wierni nie chcą słuchać kiczowatych utworów i niekompetentnych dyletantów gitarowych, którzy czynią z liturgii miejsce samorealizacji i egoistycznego popisu. W efekcie Eucharystia i Bóg schodzą w tym momencie na dalszy plan. Czy przypadkiem nie mamy tu do czynienia z profanacją świętych obrzędów? Ta sytuacja, istniejąca w wielu parafiach, wymaga natychmiastowej reakcji władzy kościelnej.

Dokument zwraca też uwagę na skład zespołów śpiewaczych. Zaleca głosy męskie i chłopięce, ale w przypadku ich braku, dopuszcza również głosy żeńskie. *Schola cantorum*, „zależnie od przyjętych miejscowych zwyczajów i innych okoliczności, może się składać: albo z mężczyzn i chłopców, albo tylko z mężczyzn, czy tylko chłopców, albo z mężczyzn i niewiast, a nawet, jeżeli nie można inaczej, tylko z niewiast” (tamże, nr 22). W tym miejscu można zauważyć zmianę stanowiska Kościoła dotyczącego składu zespołów śpiewaczych i w wyniku tego zezwolenie na śpiewanie kobiet w *scholi cantorum*.

Zespół śpiewaczy powinien być umieszczony w kościele w miejscu widocznym, ułatwiającym mu liturgiczne posługiwanie i dającym możliwość przyję-

cia Komunii św. W przypadku obecności niewiast, wyznacza się miejsce poza prezbiterium (tamże nr 23). Członkowie *scholi cantorum* obok kształcenia muzycznego winni otrzymywać naukę liturgii i życia duchowego, by spełniane funkcje liturgiczne były dla nich źródłem duchowego dobra i świadectwem dla wiernych (tamże, nr 24). Zapis ten jest obecny we wcześniejszych wypowiedziach Stolicy Świętej.

*Musicam sacram* stwierdza, że kiedy zespół śpiewaczy jest obecny na liturgii, części stałe mszy świętej mogą zostać podzielone między *scholę* i lud. Jednak śpiew *Credo* i *Sanctus* w całości powinien należeć do wiernych (tamże, nr 33–34).

W ostatnim rozdziale *Musicam sacram*, podobnie jak w poprzednich dokumentach Stolicy Świętej, ukazana jest kluczowa rola Komisji Muzyki Sakralnej, które powinny znajdować się w każdej diecezji (tamże, nr 68–69). Komisje te mają kompetencje weryfikować działalność *scholi cantorum* w odniesieniu do przepisów liturgicznych i kanonów muzycznych.

Instrukcja *Musicam sacram* precyzuje i wdraża myśl Ojców Soboru Vaticanum II, jest jakby obszernym komentarzem do Konstytucji o Liturgii Świętej i w zasadzie „kodeksem muzyki sakralnej” (Armogathe, 2001, s. 58). Wydaje się jednak, że mimo dokładnych jej zapisów często nie jest respektowana w codziennym życiu parafialnym przed duszpasterzy i muzyków kościelnych. Jak wspomniano powyżej, sytuacja ta wymaga natychmiastowej zmiany.

## **INSTRUKCJA EPISKOPATU POLSKI O MUZYCE LITURGICZNEJ PO SOBORZE WATYKAŃSKIM II**

Dokumenty wydane przez Konferencje Episkopatu Polski przystosowują zalecenia Stolicy Apostolskiej dotyczące odnowy liturgicznej uwzględniając charakter Kościoła w Polsce. Układ Instrukcji Episkopatu Polski wydanej 8 lutego 1979 r. *O muzyce liturgicznej po Soborze Watykańskim II* jest podobny do *Sacro-sanctum consilium* i *Musicam sacram*. Szczególnie I i VI rozdział odnoszą się do zespołów śpiewaczy. Każda czynność liturgiczna powinna być należycie przygotowana duszpastersko i muzycznie. „Odpowiedzialnym za to jest przede wszystkim duszpasterz kościoła oraz jego współpracownicy, a zwłaszcza organista oraz prowadzący zespoły śpiewacze” (Episkopat Polski, 1979, nr 5). W Kościele w Polsce organista jest również kantorem i często dyrygentem zespołu śpiewaczego. Zatem w porozumieniu z proboszczem parafii powinien należycie przygotowywać *scholae cantorum* do liturgii przez próby muzyczne, katechezy liturgiczne i formację duchową.

Ponadto wszystkie śpiewy wykorzystywane w liturgii powinny mieć aprobatę Konferencji Episkopatu Polski albo władzy diecezjalnej (tamże, nr 10). Zapis ten jednak w wielu parafiach nie funkcjonuje. Duszpasterze pozwalają na wykonywanie podczas liturgii niedzielnej piosenek świeckich nie mających impriatur, co, w dalszej perspektywie, szkodzi wspólnocie. Bardzo zła jest muzyka podczas sakramentu małżeństwa, gdzie pod naciskiem nowożeńców wykonuje się bardzo często przeboje muzyki rozrywkowej profanujące świętą przestrzeń kultu Bożego. Sytuacje te wymagają zdecydowanej poprawy (zob. Filipczak, 2016, s. 96–97).

Instrukcja poleca, by w każdym kościele założyć *scholae cantorum*, która będzie prowadziła i podtrzymywała śpiew ludu Bożego (Episkopat Polski, 1979, nr 35). Ten zapis koresponduje z zaleceniami *Musicam sacram*. Zaleca się duszpasterzom, organistom i dyrygentom nauczanie wiernych tradycyjnych i nowych śpiewów liturgicznych (tamże, nr 36). W tej kwestii pomocne byłoby przeprowadzanie prób śpiewu, np. przed mszą niedzielną, dla wspólnoty parafialnej przez organistę i *scholae cantorum*. Osoby prowadzące zespoły śpiewacze powinny szkolić i formować kantorów-solistów, którzy mogą również wykonywać psalm responsoryjny (tamże, nr 35). Aby spełnić ten zapis, muzycy kościelni powinni być należycie wykształceni w wymienionych wyżej dziedzinach. Niezbędna jest więc w tym zakresie współpraca uczelni Kościoła z muzykami kościelnymi. Należy otoczyć troskliwą opieką istniejące chóry kościelne, a także zakładać nowe, co przyczyni się do pielęgnowania i rozwijania wielogłosowej muzyki sakralnej (tamże, nr 34). W kolejnym zapisie Kościół wyraża pragnienie, by zespoły śpiewacze były odpowiednio prowadzone.

Konferencja Episkopatu Polski w łączności z orzeczeniami Stolicy Apostolskiej poleca zakładanie zespołów śpiewaczych w każdym kościele parafialnym. Analiza aktualnej sytuacji nie napawa optymizmem. Tylko w nielicznych polskich parafiach możemy znaleźć prawidłowo prowadzone *scholae cantorum*. Należy zaznaczyć, że katedry, zakony czy seminaria duchowne i zakonne troszczą się o chorał gregoriański, zakładają zespoły śpiewacze i organizują np. łacińskie msze święte połączone ze śpiewem chorału. Cieszą się one dużym zainteresowaniem, co jeszcze raz potwierdza słuszność nauczania Magisterium Kościoła.

## KONGREGACJA KULTU BOŻEGO *OGÓLNE WPROWADZENIE* *DO MSZAŁU RZYMSKIEGO*

Nie można pominąć w naszej analizie tego ważnego dokumentu Magisterium. *Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, rozwijając zarządzenia



*Musicam sacram*, w III rozdziale określa szczególne funkcje liturgiczne pełnione przez lud Boży, pośród których istotne miejsce zajmuje zespół śpiewaczy. „Wśród wiernych odrębną funkcję liturgiczną pełni zespół śpiewaków lub chór, którego zadaniem jest należyte wykonywanie przeznaczonych dla niego części oraz troska o to, aby wierni brali czynny udział w śpiewie” (Kongregacja Kultu Bożego, 2006, nr 103). Liturgia zatem winna być odpowiednio przygotowana pod kątem muzycznym i liturgicznym, a repertuar w przeważającej większości powinien uwzględniać śpiewy wspólne, które będą w stanie wykonać wierzący. W rozdziale piątym pojawia się kwestia ustawienia zespołu śpiewaczego w świątyni (tamże, nr 312–313). Chór należy umieścić w takim miejscu, by podkreślić jego znaczenie i pełnioną funkcję liturgiczną. Przy tym powinno się umożliwić pełne uczestnictwo członkom zespołu śpiewaczego w mszy świętej (tamże, nr 312). Ten zapis jest bardzo ważny, gdyż często zapomina się o tym, że również członkowie liturgicznych zespołów muzycznych powinni, dzięki sakramentom, wzrastać w wierze. W warunkach Kościoła w Polsce istotną pomocą mogą służyć w tej kwestii Nadzwyczajni Szafarze Eucharystii, którzy mogą udzielić Komunii św. członkom zespołu śpiewaczego podczas liturgii.

## **KONGREGACJA KULTU BOŻEGO W CEREMONIALE LITURGICZNEJ POSŁUGI BISKUPÓW**

*Ceremoniale Episcoporum* wśród posług w liturgii biskupiej wymienia *schole* (chór) i innych wykonawców muzyki.

Wszyscy, którzy w szczególny sposób biorą udział w śpiewie i muzyce sakralnej: czy to dyrygent chóru, czy śpiewacy, organista czy inni, niech starannie zachowują dotyczące ich funkcji przepisy zamieszczone w księgach liturgicznych i w innych dokumentach wydanych przez Stolicę Apostolską (Kongregacja Kultu Bożego, 2013, nr 39).

Kolejna wypowiedź Prawodawcy zwraca uwagę na konieczność respektowania prawa Kościoła. Istotną myślą wyrażoną w tym dokumencie jest zapis odnoszący się do znajomości prawa Kościoła przez członków zespołu śpiewaczego:

Wykonawcy muzyki winni znać normy określające udział ludu w śpiewie. Powinni też czuwać nad tym, aby śpiew ujawniał powszechny charakter liturgii sprawowanej pod przewodnictwem biskupa. Dlatego należy dbać o to, by wierni potrafili wspólnie recytować i śpiewać należące



do nich stałe części Mszy Świętej nie tylko w języku ojczystym, ale i po łacinie (tamże, nr 40).

Aby przepisy przestrzegać, należy je po prostu znać. Pomocą winni służyć członkom *scholi cantororum* przede wszystkim: duszpasterze, muzycy kościelni, ceremoniarze i odpowiednio przygotowani członkowie wspólnot kościelnych.

Zespoły śpiewacze mają pomagać wiernym w śpiewie również podczas wyjątkowo uroczystych celebracji pod przewodnictwem biskupa. Celebry te powinny być przygotowane z wielką starannością przez duszpasterzy i muzyków kościelnych.

Dokument nakłada na członków zespołu śpiewaczego obowiązek znajomości prawa Kościoła. Wydaje się to bardzo ważne i pomocne należycie pełnić tę posługę liturgiczną. Wiele nieporozumień jest spowodowanych właśnie brakiem wiedzy o wskazaniach Magisterium Kościoła. Jest to jakby dostrzeżenie przez prawodawcę aktualnych problemów i wyzwania dla wspólnoty Kościoła. Pozostaje jeszcze kluczowa kwestia wcielenia tych zarządzeń w życie.

\*\*\*

Podsumowując, należy stwierdzić, że *schola cantororum* w dziejach Kościoła pełniła bardzo ważne zadanie. Mająca swe korzenie w starożytności przez wieki pielęgnowała śpiewy liturgiczne z chorałem gregoriańskim na czele. W XX w. odnowa liturgiczna zwraca uwagę na znaczenie *scholae cantororum*, do czego odwołują się m.in. papieże: św. Pius X i Pius XII oraz Ojcowie Vaticanum II.

Analizując dokumenty Kościoła przedstawione w niniejszym artykule, należy stwierdzić, że *schola cantororum* pełni w nich kluczowe zadanie zarówno w trosce o odpowiedni poziom muzyki sakralnej, a także we wcielaniu odnowy liturgicznej XX w. Prawodawca poleca, aby zespoły śpiewacze były zakładane w każdym kościele. W wyniku tego, przez właściwe działania, *schola cantororum* może de facto wprowadzać w życie Kościoła zarządzenia papieża i II Soboru Watykańskiego.

Duża odpowiedzialność spoczywa na osobie prowadzącej zespół śpiewaczy, która powinna troszczyć się o poziom muzyki kościelnej w danej parafii. Powinien to być kompetentny muzyk kościelny, który będzie pielęgnował śpiew ludu i rozwijał członków zespołu muzycznie, liturgiczne i duchowo. Przez pastoralne zadania muzyk kościelny z pomocą duszpasterzy może prowadzić ich przez muzykę do Boga.

W wielu dokumentach Kościół ponawia zalecenie, by pielęgnować chorał gregoriański<sup>9</sup>, w czym istotną pomocą ma służyć *schola cantorum*<sup>10</sup>. Niestety, te zarządzenia spotykają się z niewielkim odzewem. Obecnie terminem *schola* nazywa się grupę dzieci i osobę prowadzącą, która najczęściej towarzyszy im grą na gitarze. W repertuarze tych zespołów przeważają piosenki religijne niezgodne z prawem Kościoła. Prowadzą te zespoły często osoby przygodne, bez wiedzy muzycznej i liturgicznej, które świadomie lub nieświadomie postępują wbrew przepisom liturgicznym<sup>11</sup>. Czy nie należało by dzisiaj na nowo zatroszczyć się o te zespoły, wykorzystując aktywność ich członków przez skierowanie jej na właściwe tory? Właściwie prowadzona *schola cantorum* może pełnić rozmaite funkcje we wspólnocie parafialnej. Wymienię tylko kilka z nich: sprawowanie kultu Bożego, angażowanie parafian w czynne uczestnictwo podczas liturgii, kształcenie muzyczne członków parafii (próby śpiewu, katechezy liturgiczne), formacja dzieci i młodzieży, wymiar wspólnototwórczy, zadania pastoralne (koncerty muzyki sakralnej, warsztaty muzyczne, festiwale, organizowanie życia muzycznego w parafii). „Kontrast współczesnej nam epoki zakłada bez wątpienia trudne wyzwanie dla Kościoła i kultury liturgicznej. Fakt ten jednak nie powinien nas zniechęcać” (Ratzinger, 2001, s. 53). Wydaje się, że jest to palący problem muzyki kościelnej, który Kościół powinien podjąć. Temat ten wymaga pogłębienia.

Wiadomo od starożytności, że muzyka wywiera wpływ na ludzi, zarówno na jednostki, jak i na grupy społeczne. Może ona uspokajać lub pobudzać, oczyszczać i leczyć, integrować i zwiększać sugestywność nauczania, ale także uświetniać celebrację. Kościół zdaje sobie sprawę z tego wpływu, dlatego stara się obwarować muzykę liturgiczną wieloma ograniczeniami. Dlatego tak ważny jest problem roli muzyki w dziedzinie ściśle związanej z sacrum, tj. w liturgii (Ziemiański, 2016, s. 220).

*Schola cantorum* pozostaje nadal bardzo ważnym zespołem, który może pomóc wprowadzić prawdziwą odnowę liturgiczną w rzeczywistość życia Kościoła (Benedykt XVI, 2016, s. 167–169).

9 „Śpiew gregoriański zajmuje nadal w liturgii rzymskiej pierwsze miejsce wśród wszystkich rodzajów śpiewu” (IV Synod Archidiecezji Warszawskiej, 2003, 228).

10 „Duszpasterze są zobowiązani otaczać opieką istniejące chóry kościelne, a gdzie ich brak, starać się o ich założenie” (tamże, 229)

11 „W sprawowaniu liturgii każdy, kto wykonuje swą funkcję – czy to duchowny, czy wierny świecki – powinien w pełni wykonywać wyłącznie tylko to, co należy do niego z natury rzeczy i na podstawie przepisów liturgicznych” (*Katechizm Kościoła Katolickiego*, 2012, nr 1144).

## Bibliografia:

- Armogathe, R. J. (2001). Ogólne normy muzyki sakranej. *Communio. Międzynarodowy Przegląd Katolicki. Muzyka Kościelna*, 2/XXI.
- Banaszak, M. (1992). *Historia Kościoła Katolickiego*. Tom IV: Czasy najnowsze 1914-1978. Warszawa.
- Banaszak, M. (2005). *Historia Kościoła Katolickiego*. Tom I: Starożytność. Warszawa.
- Benedykt XVI. (2016). *Ostatnie rozmowy*. Kraków.
- Dekret Świętej Kongregacji Obrzędów. (1964). W: A. Filaber. (2008). *Prawodawstwo muzyki kościelnej*. Warszawa.
- Episkopat Polski. (1979). *Instrukcja o muzyce liturgicznej po Soborze Watykańskim II*. W: A. Filaber. (2008). *Prawodawstwo muzyki kościelnej*. Warszawa.
- Filipczak, P. (2016). Posługa muzyka kościelnego jako służba liturgiczna i pastoralna na podstawie teologii Josepha Ratzingera – Benedykta XVI. *Warszawskie Studia Teologiczne*, XXIX (2).
- Hinz, E. (2007). *Chorał gregoriański*. Pelpin.
- Hinz, E. (2008). *Zarys historii muzyki kościelnej*. Pelpin.
- Jan Paweł II. (2003). *Ecclesia de Eucharistia*. Wrocław. *Katechizm Kościoła Katolickiego*. (2012). Poznań.
- Kongregacja Kultu Bożego. (2013). *Ceremoniał liturgicznej posługi biskupów*. Katowice.
- Kongregacja Kultu Bożego, *Liturgicae instaurationes*. (1970). W: A. Filaber. (2008). *Prawodawstwo muzyki kościelnej*. Warszawa.
- Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. (2006). *Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*. Poznań.
- Sobór Watykański II. (1967). Konstytucja o Liturgii Świętej *Sacrosanctum Concilium*. W: tenże, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*. Poznań.
- Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. (2004). *Instrukcja Redemptionis Sacramentum. O tym, co należy zachowywać, a czego unikać w związku z Najświętszą Eucharystią*. Poznań.
- Mizgalski, G. (1959). *Podręczna encyklopedia muzyki kościelnej*. Poznań.
- Nadolski, B. (1989). *Liturgika*. Tom I: *Liturgika fundamentalna*. Poznań.
- Nadolski, B. (2006). *Leksykon Liturgii*, Poznań.
- Pawlak, I. (1985). Nowe zadania kościelnych zespołów śpiewaczych. W: Duszpasterstwo Służby Liturgicznej, *Program kursu dla prowadzących grupy ministrantów i scholi*. Kraków.
- Pawlak, I. (2001). *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*. Lublin.

- Pius X. (1903). Motu proprio o muzyce świętej *Inter pastoralis officii sollicitudines*. W: A. Filaber. (2008). *Prawodawstwo muzyki kościelnej*. Warszawa.
- Pius XII. (1955). Encyklika *Musicae sacrae disciplina*. W: A. Filaber. (2008). *Prawodawstwo muzyki kościelnej*. Warszawa.
- Ratzinger, J. (2001). Muzyka a liturgia. *Communio. Międzynarodowy Przegląd Katolicki. Muzyka Kościelna*, XXI (2).
- Ratzinger, J. (2012). Teologia liturgii. Sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego. W: tenże, *Opera Omnia*. T. XI. Lublin.
- Reiss, W. J. (1960). *Mała encyklopedia muzyki*. Warszawa.
- Synod Archidiecezji Warszawskiej, IV. (2003). Warszawa.
- Święta Kongregacja Obrzędów. (1958). *Instrukcja o muzyce sakralnej i liturgii*. W: A. Filaber. (2008). *Prawodawstwo muzyki kościelnej*.
- Święta Kongregacja Obrzędów. (1967a). Instrukcja o muzyce w świętej liturgii *Musicae sacram*. W: A. Filaber. (2008). *Prawodawstwo muzyki kościelnej*.
- Święta Kongregacja Obrzędów. *Tres abhinc annos*. (1967b). W: A. Filaber. (2008). *Prawodawstwo muzyki kościelnej*. Warszawa.
- Ziemiański, S. (2016). *Muzyka w liturgii*. Kraków.

# THE ROLE OF SCHOLA CANTORUM IN CHURCH DOCUMENTS

## SUMMARY

As it can be observed in Church documents *schola cantorum* plays a key role in the concern for proper quality of the sacred music. The Magisterium recommends that choirs should be established in every parish. Proper activity of *schola cantorum* may de facto result in introducing Pope's and Vaticanum Secundum regulations into the life of the Church. Great responsibility rests upon the leader of a choir, who should be concerned about the quality of the sacred music in a particular parish.

In view of numerous errors and breaking of the church law church musicians indicate urgent need to rethink the participation of choir in divine services. Also nowadays *schola cantorum* plays a very important role and may help to introduce liturgical renewal in the life of the Church.